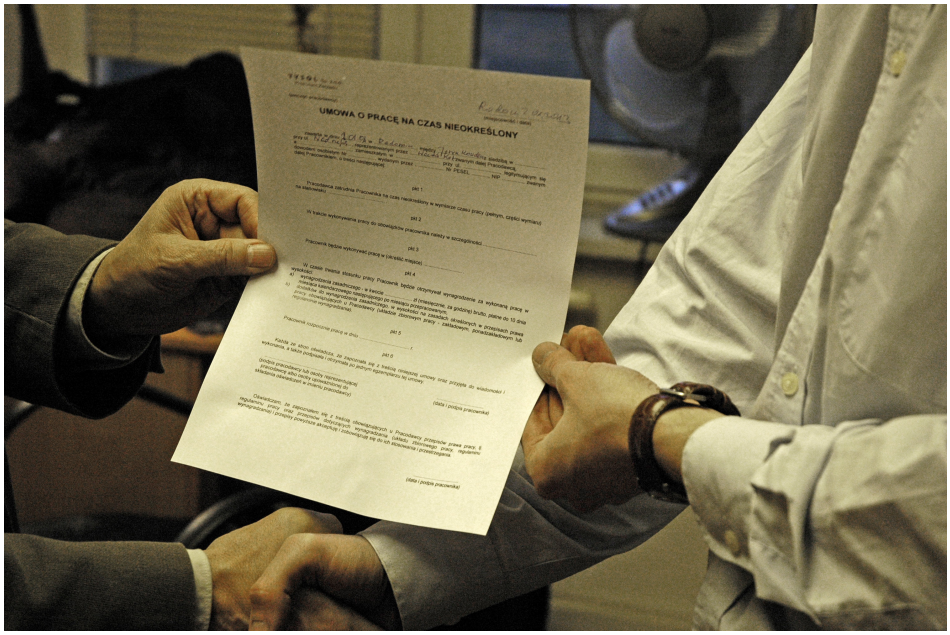


T. Gutry Tygodnik Solidarność

Obowiązujące przepisy prawa pracy wykluczają możliwość przepracowania choćby jednego dnia bez zawarcia pisemnej umowy.

Wiele wątpliwości na tle prawa pracy dotyczy niepodpisania przez pracodawcę z pracownikiem umowy o pracę. Od września 2016 r. obowiązują przepisy, według których pracodawca nie może dopuścić do stanowiska pracownika, dopóki nie podpisze z nim odpowiedniej umowy. Dzięki tym przepisom wyeliminowano syndrom „pierwszej dniówki”.

- Często pracownicy nie wiedzą, kiedy muszą podpisać umowę o pracę. Pracodawca jest jednak zobowiązany do podpisania umowy z pracownikiem przed dopuszczeniem go do pracy. Przed wrześniem 2016 roku, kiedy zmieniły się przepisy, obowiązywała zasada, że pracodawca musiał podpisać umowę z pracownikiem do końca dnia, co powodowało, że pracownicy często pracowali bez umowy pisemnej. To często budziło wątpliwości prawne. Zmienione przepisy gwarantują, że pracownik musi mieć podpisaną umowę przed rozpoczęciem pracy. Wykonywanie umowy bez podpisania umowy jest

wykroczeniem

– wyjaśniła w audycji „Głos pracownika” na antenie Radia Gdańsk Katarzyna Isbrandt z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Gdańsku.

źródło: https://www.tysol.pl/